

Sygn. akt IV C 1305/13	

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział IV Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Derejczyk

Protokolant: protokolant sądowy Mateusz Stopczyński

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 czerwca 2015r. w Warszawie

sprawy z powództwa I. G. (1)

przeciwko M. B.

o zachówek

I. Oddala powództwo.

II. Kosztami postępowania obciąża powódkę w zakresie w jakim nie była z kosztów sądowych zwolniona.

III. Zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7200zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt **IV C 1305/13**

UZASADNIENIE

Powódka I. G. (1) w dniu 14 listopada 2013 roku (data prezentaty) złożyła do tutejszego Sądu pozew o zachówek, wnosząc o zasądzenie od pozwanej M. B. kwoty 285.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że okoliczności będące przyczyną wydziedziczenia nie są prawdziwe, kwestionując tym samym zasadność wydziedziczenia na mocy testamentu notarialnego sporządzonego przez jej ojca M. G. (1).

Pozwana M. B. w dniu 10 marca 2014 roku (data prezentaty) złożyła odpowiedź na pozew, wnosząc o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 września 2009 roku M. G. (1) sporządził testament w formie aktu notarialnego (Rep. A 6563/09). Zgodnie z jego treścią oświadczył, że na wypadek swej śmierci do całości spadku powołał pozwaną w niniejszym postępowaniu M. B..

W § 2 testamentu umieszczono zapis, zgodnie z którym M. G. (1) wydziedziczył swoją córkę I. G. (2), powódkę w niniejszym postępowaniu. Jako powód wydziedziczenia wskazano brak zainteresowania, nie utrzymywanie kontaktów oraz nie odwiedzanie ojca (dowód k. 19-19 verte).

W dniu 29 lipca 2012 roku M. G. (2) zmarł. W dniu 9 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim I Wydział Cywilny, w sprawie o sygnaturze

I Ns 480/12 postanowił stwierdzić, że spadek po M. G. (1) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 23 września 2009 roku nabyła w całości M. B., to jest pozwana w niniejszym postępowaniu (dowód k. 18, k. 20).

Powódka I. G. (2), urodzona w dniu (...) w W. jest córką zmarłego M. G. (1) co oznacza, że znajdowała się w kręgu osób uprawnionych do zachowku po zmarłym M. G. (1) na podstawie art. 991 § 1 k.c. Pozwana M. B. jest natomiast siostrzenicą zmarłego M. G. (1). Jej matka K. B. i M. G. (1) byli rodzeństwem.

Przyczyną wydziedziczenia powódki był brak kontaktu z ojcem z powodu rozpadu pożycia małżeńskiego rodziców powódki w 1986 roku, które skutkowało orzeczeniem rozwodu przez Sąd Wojewódzki w Warszawie w dniu 30 listopada 1993 roku,

w sprawie o sygnaturze VI C 642/93. W treści wyroku rozwodowego wskazano również, że władzę rodzicielską nad córką stron, a powódką w niniejszym postępowaniu powierzono obojgu rodzicom z ustaleniem miejsca zamieszkania dziecka przy matce. Kosztami utrzymania córki obciążono oboje rodziców, ustalając udział ojca M. G. (1) na kwotę 2.000.000 zł miesięcznie płatną do rąk matki dziecka między 1 a 10 dniem każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat. (dowód k. 21- 21 verte). Następnie powódka po osiągnięciu pełnoletniości, a dokładnie w 2006 roku wystąpiła do Sądu w celu podwyższenia otrzymywanego świadczenia alimentacyjnego od ojca.

Orzeczenie opisanego powyżej rozwodu, a w szczególności ustalenie miejsca zamieszkania powódki przy matce miało wpływ na pogorszenie się relacji z ojcem, przez co wzajemnych stosunków panujących pomiędzy nimi nie można było zdefiniować mianem prawidłowych, co też skutkowało stopniowym wygaśnięciem łączących ich więzi.

Kwestią sporną w niniejszym postępowaniu była przyczyna braku kontaktu pomiędzy spadkodawcą M. G. (1), a powódką I. G. (1). Strona powodowa wskazywała, że w ostatnim czasie to jest od przełomu czerwca i lipca 2010 roku utrzymywała kontakt z ojcem, a ich relację definiowała mianem prawidłowych. Strona pozwana wskazywała natomiast, że powódka po rozwodzie rodziców nie interesowała się ojcem, a kontakt nawiązywała jedynie z powodów finansowych.

W chwili śmierci spadkodawcy, w skład masy spadkowej po M. G. (1) wchodziła nieruchomości gruntowa przy ul. (...) oraz lokal mieszkalny nr (...) przy

ul. (...) w G.. Spadkodawca posiadał także rachunek oszczędnościowy w banku (...) S.A., z którego to dokonywał opłat związanych z utrzymaniem powódki I. G. (1) (m. in. opłata za studia, prawo jazdy). Spadkodawca M. G. (1) prowadził także bar (...) położony przy ul. (...)

20 w G.. Powyższy lokal nie mieścił się jednak w masie spadkowej, gdyż stanowi on wyłączną własność pozwanej, która to nabyła go w drodze dziedziczenia po zmarłej matce. Spadkodawca M. G. (1) od 2002 roku jedynie dzierżawił lokal od pozwanej (dowód k. 22- 40, k. 78-82, k. 84-88).

Powódka nie zgadzając się z decyzją ojca dotyczącą wydziedziczenia, w dniu 14 listopada 2013 roku (data prezentaty) złożyła do tutejszego Sądu pozew o zachówek, wnosząc o zasądzenie od pozwanej M. B. kwoty 285.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że okoliczności będące przyczyną wydziedziczenia nie są prawdziwe, kwestionując tym samym zasadność wydziedziczenia na mocy testamentu notarialnego sporządzonego przez jej ojca M. G. (1).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie całokształtu zebranego materiału dowodowego, pism procesowych, dowodów z dokumentów złożonych do akt sprawy w toku procesu, zeznań świadków M. S., A. G., K. W.,

H. G., R. B., H. O., M. G. (3), E. O., G. I., A. W., A. Z., a także zeznań stron I. G. (1) oraz M. B.. Przedmiotowe dokumenty Sąd uznał za wiarygodne, gdyż nie były kwestionowane przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw by podważyć ich wiarygodność z urzędu. Treść dokumentów oraz pism procesowych stron wzajemnie się uzupełniała oraz dała Sądowi możliwość ustalenia w sposób nie budzący wątpliwości stanu faktycznego

Jeżeli chodzi o dowody osobowe, to celem ich przeprowadzenia było ustalenie wszystkich okoliczności, jakie doprowadziły do wydziedziczenia powódki przez ojca M. G. (1) oraz wskazanie odpowiedzialności każdego z nich za powstałą sytuację. Dowody osobowe stanowiły w niniejszej sprawie podstawowe źródło wiedzy w powyższej kwestii. Sąd dokonując oceny osobowych źródeł dowodowych doszedł do przekonania, że świadkowie zeznawali w sposób spójny, a stan zaprezentowanej przez nich wiedzy na temat stosunków panujących między powódką I. G. (1) a ojcem był typowy dla roli, jaką odgrywali w ich życiu.

Mając na uwadze powyższe, zarówno jeśli chodzi o zeznania świadków, jak i stron, Sąd dał im wiarę w takim zakresie, w jakim znalazły one pokrycie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Ochrona praw najbliższej rodziny zmarłego należy do podstawowych założeń prawa spadkowego. Znajduje ona wyraz w wielu instytucjach uregulowanych w księdze czwartej kodeksu cywilnego, w tym też i w instytucji zachowku (art. 991-1011 k.c.) zapewniającej osobom wskazanym w ustawie określoną korzyść ze spadku nawet wbrew woli zmarłego. W systemie prawa polskiego instytucja zachowku została ukształtowana jako wierzytelność, to jest roszczenie o zapłatę określonej sumy pieniężnej. Zgodnie z treścią art. 991 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku

z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, czy też w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Zgodnie z treścią art. 1008 k.c. spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnym, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci, uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Zachówek ma znaczenie moralne i wiąże się z ochroną rodziny. Naruszenie obowiązków rodzinnych ciążących na uprawnionych do zachowku w stosunku do spadkodawcy musi pociągać za sobą zniesienie ich ochrony. Jeśli uprawniony narusza swoje obowiązki wobec spadkodawcy, byłoby niesłuszne, gdyby mógł żądać zachowku. Z tej przyczyny art. 1008 k.c. stanowi, że spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnym, małżonka i rodziców zachowku. Podstawą wydziedziczenia może być jednak tylko jedna

z podstaw wskazanych w ustawie. Pozbawienie prawa do zachowku ma, przynajmniej co do zasady, charakter karny. Jest to sankcja prywatna za określone, nieetyczne zachowanie uprawnionego. Ustawodawca daje tutaj spadkodawcy prawo wyłączenia, własnym oświadczeniem, prawa, które przysługuje innemu z mocy ustawy. Jest to zatem środek samopomocy (w szerokim znaczeniu tego słowa). To właśnie przede wszystkim odróżnia konstrukcję wydziedziczenia od niegodności dziedziczenia, której stwierdzenie wymaga orzeczenia sądu (art. 928 k.c.). Funkcją wydziedziczenia jest represja wobec uprawnionego do zachowku. Zastosowanie tej najdalej idącej sankcji, jaka pozostaje do dyspozycji spadkodawcy, ma charakter hańbiący dla wydziedziczanego. Podstawy wydziedziczenia

zostają ujawnione na zewnątrz. Z tej przyczyny zachowanie uprawnionego do zachowku musi stanowić poważne naruszenie więzi ze spadkodawcą i być zawinione.

W ocenie Sądu, w niniejszym stanie faktycznym podstawą wydziedziczenia powódki I. G. (1) przez ojca M. G. (1) było spełnienie przesłanki uporczywego niedopełnienia przez osobę uprawnioną do zachowku względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Zgodnie z doktryną niedopełnienie obowiązków rodzinnych odnosić się musi do samego spadkodawcy, nie zaś osób mu najbliższych. Obowiązki rodzinne zależą od tego, kim jest uprawniony do zachowku i spadkodawca. Mogą one wynikać z małżeństwa, pokrewieństwa, przysposobienia. Do obowiązków małżonków względem siebie należy m.in. obowiązek wspólnego pożycia, wzajemnej pomocy i wierności oraz współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 k.r.o.), obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o. - obowiązek alimentacyjny), obowiązek umożliwienia korzystania przez małżonka z mieszkania i przedmiotów urządzenia domowego (art. 281 k.r.o.). Rodzice i dzieci są obowiązani do wzajemnego szacunku i wspierania się (art. 87 k.r.o.). Krewnych w linii prostej łączy obowiązek alimentacyjny (art. 128 k.r.o.).

Do obowiązków rodziców względem dzieci pozostających pod ich władzą rodzicielską należy ponadto: wykonywanie pieczy nad osobą i majątkiem dziecka, wychowanie dziecka

(art. 95 § 1 k.r.o.), troszczenie się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotowanie go do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień (art. 96 k.r.o.), sprawowanie zarządu majątkiem dziecka (art. 101 § 1 k.r.o.). Dziecko pozostające pod władzą rodzicielską winno rodzicom posłuszeństwo, a w sprawach, w których może samodzielnie podejmować decyzje i składać oświadczenia woli, powinno wysłuchać opinii i zaleceń rodziców formułowanych dla jego dobra (art. 95 § 2 k.r.o.).

Niedopełnianie obowiązków rodzinnych ma mieć charakter uporczywy. Chodzi tutaj zarówno o cechę postępowania uprawnionego (wielokrotność, długotrwałość, nieustanność), jak i jego nastawienie psychiczne (upór, zatwardziałość, zła wola). Przy ocenie, czy przesłanka ta została spełniona, należy kierować się pewną dozą rygorysty, bowiem nie każde odstępstwo od modelu idealnego w relacjach rodzinnych może stać się podstawą wydziedziczenia.

Kluczowa dla możliwości wydziedziczenia z powodu niedopełnienia obowiązków rodzinnych jest kwestia winy (odpowiedzialności) za zaistniałą sytuację. Jeśli - co w praktyce częste - ktoś zrywa kontakty z rodziną, nie może później wydziedziczyć z powodu braku więzów. Zgodnie z zasadą *nemo turpitudinem suam allegans auditur*, ten kto zawinił zerwanie więzów rodzinnych, nie może ze swej niegodziwości wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych. W wyroku z dnia 16.11.2007 r. (VI ACA 768/07, Legalis) Sąd Apelacyjny w Warszawie trafnie przyjął, że nie może być uznana za podstawę wydziedziczenia odmowa opieki nad mężem i ojcem przez żonę i dziecko, jeżeli mężczyzna ten pozostawił rodzinę wiele lat temu dla innej kobiety (podobnie wyr. Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 13.1.2011 r., I ACA 1021/10, Legalis).

W ocenie Sądu, w niniejszym postępowaniu przesłanki warunkujące skorzystanie z instytucji wydziedziczenia zostały spełnione.

Bezsporną kwestią w niniejszym postępowaniu był fakt rozwodu rodziców powódki oraz fakt wskazujący na nieutrzymywanie kontaktów powódki z ojcem M. G. (1) do 2010 roku. Nie było również wątpliwości, że w 2010 roku kontakt pomiędzy powódką, a ojcem został odnowiony. Powódka stała się w tym czasie osobą pełnoletnią i wykorzystała swój status prawny do wystąpienia do Sądu w celu podwyższenia otrzymywanego świadczenia alimentacyjnego od ojca. Z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy jednoznacznie wynikało, że do tego czasu powódka nie próbowała nawiązać jakiegokolwiek kontaktu ze swoim ojcem. W ocenie Sądu nie może być zatem mowy o dobrowolnej chęci do odnowienia kontaktów z ojcem. Nawet w przypadku przyjęcia zasadności zarzutu, iż powód nie interesował się swoją córką przez wiele lat,

to wskazać należy, iż w takim zakresie w jakim mógł, wywiązywał się ze swoich obowiązków wobec dziecka w sposób prawidłowy. Płacił bowiem alimenty, opłacał część czesnego za studia powódki jak również partycypował w innych kosztach związanych

z wydatkami powódki.

Odnosząc się do kwestii podstaw do wydziedziczenia, wskazać należy iż zeznania świadków zgłoszonych przez stronę powodową nie mogły stanowić podstaw do rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu. Odnosząc się do zeznań znajomych powódki wskazać należy, iż posiadały one jedynie wiedzę z ust powódki, co wskazuje na fakt iż czerpały bardzo ograniczoną wiedzę dotyczącą kontaktów powódki ze swoim ojcem.

W ocenie Sądu również zeznania mamy powódki H. G. miały niewielką wartość dowodową, gdyż nie ulega wątpliwości, że każda mama będzie świadczyć w interesie swojego dziecka, co przekładało się na brak obiektywizmu.

Jeżeli zaś chodzi o zeznania świadków strony pozwanej, wskazać należy na fakt iż były to osoby w żaden sposób nie zainteresowane rozstrzygnięciem sprawy, mające bezpośredni kontakt z ojcem powódki, który to opowiadał im o swoich kontaktach z córką, nacechowanych roszczeniową postawą oraz odnoszących się jedynie do kwestii finansowych.

Drugą okoliczność na którą należy zwrócić uwagę, jest fakt iż testament został sporządzony przez M. G. (1) w dniu 23 września 2009 roku. Przeprowadzone postępowanie dowodowe w żaden sposób nie udowodniło aby po tym fakcie, to jest po

2010 roku spadkodawca był osobą niesprawną fizycznie, umysłowo, mentalnie to jest taką osobą która nie mogłaby ponownie pójść do notariusza w celu zmiany testamentu, czy też podjąć kroków w celi uchylecia się od złożonego oświadczenia woli.

Z opisanych powyżej względów Sąd postanowił oddalić wnioski dowodowe strony powodowej dotyczące wyceny majątku oraz zwrócenia się do banku o podanie informacji o posiadanym stanie kont. Podkreślenia wymaga także fakt, iż strona powodowa nie wykazała zainteresowania dotyczącego kontynuowania przeprowadzenia dowodu z bilingów telefonicznych, które miałyby wskazywać na kontakt powódki ze swoim ojcem. Sąd nie znalazł podstaw aby podejmować jakiegokolwiek czynności z urzędu w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c., na podstawie którego kosztami postępowania obciążono powódkę w zakresie w jakim nie była ona

z kosztów sądowych zwolniona, zasądając od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.